

DZWONI OSZUST!!! - ROZŁĄCZ SIĘ!!!

15.11.2022

DZWONI OSZUST!!! - ROZŁĄCZ SIĘ!!!



Niespełna tydzień temu 92-letnia mieszkanka powiatu piskiego straciła 15 000 złotych. Seniorka została oszukana metodą „na córkę”. W ten sam sposób pieniądze straciła 85-letnia mieszkanka Pizsa. Na jej telefon stacjonarny zadzwoniła kobieta przedstawiając się jako jej córka. Dzwoniąca miała zmieniony głos, co tłumaczyła zapaleniem krtani. Kobieta pilnie potrzebowała pieniędzy, których nie mogła odebrać sama, więc przysłała po nie znajomego. Mężczyzna odwiedził seniorkę, która przekazała mu kopertę z zawartością około 15 000 zł. Kiedy mieszkanka Pizsa zorientowała się, że została oszukana zgłosiła sprawę na policję.

Kolejna seniorka z naszego powiatu oszukana została metodą „na córkę”. Kilka dni temu, blisko 15 000 zł, straciła 92-letnia kobieta. Zadzwoniła do niej „rzekoma” córka prosząc o pożyczkę, bo pilnie potrzebowała pieniędzy, a nie chciała likwidować lokaty bankowej. Dzwoniąca miała zmieniony głos tłumacząc to przeziębieniem. Po pieniądze i złotą biżuterię przysłała znajomego. Tym razem scenariusz działania oszustów był taki sam.

W poniedziałek (14 listopada br.) około godz. 14.00 do 85-letniej mieszkanki Pizsa, na jej telefon stacjonarny, zadzwoniła kobieta. Przedstawiła się jako jej córka.

Dzwoniąca miała zmieniony głos, co tłumaczyła zapaleniem krtani. Mówiła, że ma już skierowanie do szpitala, ale potrzebuje pilnie pieniędzy. Jakiś czas temu pożyczyła pewną sumę od koleżanki i wpłaciła to na lokatę bankową. Teraz koleżanka ma pogrzeb i natychmiast potrzebuje zwrotu tych pieniędzy. Dzwoniąca nie chciała zrywać lokaty, stąd prosiła seniorkę o pożyczkę. Zaniepokojona 85-letnia kobieta zgodziła się pożyczyć „rzekomej” córce pieniądze. Ta spieszyła się do szpitala, więc powiedziała, że przyjedzie po nie mąż koleżanki.

Kilka minut później seniorkę odwiedził mężczyzna w wieku około 40 lat, który przyszedł po pieniądze. Wziął kopertę z zawartością około 15 000 zł i wyszedł. Starsza pani wróciła do domu i zadzwoniła do drugiej córki, by ta sprawdziła jak się czuje jej chora siostra przyjęta właśnie do szpitala. Wówczas 85-letnia kobieta dowiedziała się, że żadna z jej córek nie jest chora. Wtedy dotarło do niej, że została oszukana. Pokrzywdzona zgłosiła sprawę na policję.

Policjanci apelują

Rozmawiamy z dziadkami, rodzicami, sąsiadami wyjaśniając im, jak dzisiaj działają oszuści. Okazuje się bowiem, że wciąż najbardziej popularne są te sprawdzone i znane metody ich działania, czyli metoda: „na wnuczka”, „na policjanta”, a teraz jeszcze „na córkę”. Seniorzy tracą w ten sposób często dorobek całego życia. Dlatego warto ich przestrzec przed oszustami i metodami ich działania.

Materiał: Komenda Powiatowa Policji w Pieszce

- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)